

Sygn. akt I ACa 85/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Gibiec
Sędziowie:	SSA Adam Jewgraf (spr.) SSA Sławomir Jurkowiec
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **B. Z.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 26 listopada 2013 r. sygn. akt I C 27/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka B. Z. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Żądana kwota stanowiła zadośćuczynienie (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.)

za krzywdę wyrządzoną powódce śmiercią jej męża w wypadku komunikacyjnym z dnia 02.04.2000 r., za którego skutki odpowiada strona pozwana.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, przecząc własnej odpowiedzialności za skutki wypadku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.11.2013 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu i brakujących kosztach sądowych.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, przedstawiały się następująco:

Mąż powódki, M. Z., w dniu 02.04.2000 r. zginął w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez sprawcę, który w tej dacie miał zawartą ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany.

Powódka i jej mąż byli małżeństwem przez 17 lat. Urodziło im się dwoje dzieci, które w dacie zdarzenia miały 15 i 17 lat. Powódka po śmierci męża musiała sama radzić sobie z trudnościami dnia codziennego. Śmierć męża wywołał u powódki początkowo zaburzenia emocjonalne w postaci silnej reakcji kryzysowej (zaburzenia stresowe pourazowe), które następnie, z uwagi na nasilenie lęku i brak poczucia bezpieczeństwa, zaczęły narastać. Występujące u powódki zaburzenia, które trwają do dziś, wpływają na obniżenie się jakości jej życia. Zaburzenia te są długotrwałe, a rokowania co do czasu ich trwania są niepewne, przedłużający się czas trwania żałoby negatywnie wpłynął na funkcjonowanie powódki i wymaga dalszego oddziaływania terapeutycznego.

Pismem z dnia 08.11.2012 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią męża. Strona pozwana pismem z dnia 07.12.2012 r. odmówiła spełnienia świadczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. – co do kwoty 50.000 zł.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynikała w ocenie Sądu Okręgowego z przepisu art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; wskazywały też na nią powołane przez Sąd Okręgowy poglądy orzecznictwa, odnoszące się do podstawy prawnej roszczeń najbliższych członków rodziny zmarłego, wywiedzionych ze zdarzeń zaistniałych przed dniem 03.08.2008 r.

Odwołując się do dowodu z przesłuchania powódki i opinii biegłego psychologa, Sąd Okręgowy uznał, że zadośćuczynieniem adekwatnym do krzywdy powódki była kwota 50.000 zł. Sąd wziął przy tym pod uwagę czas i intensywność cierpienia powódki, poczucie osamotnienia, konieczność samotnego wychowania dzieci, utratę wsparcia i poczucia bezpieczeństwa.

Odsetki za opóźnienie Sąd Okręgowy zasądził od daty wyrokowania.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła strona pozwana, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, przeprowadzonego przed Sądami obu instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów:

- 1) art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. przez przyjęcie, że sprawca wypadku mającego miejsce przed dniem 03.08.2008 r. jest biernie legitymowany w zakresie roszczeń wynikających z naruszenia dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego poszkodowanego i że ponosi on, na podstawie powołanych przepisów, odpowiedzialność za szkody niemajątkowe, powstałe na skutek naruszenia dobra osobistego tych osób w postaci życia rodzinnego;
- 2) § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09.12.2012 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe

w związku z ruchem tych pojazdów przez przyjęcie, że ubezpieczyciel odpowiada za naruszenie innych dóbr osobistych niż wymienione w tym przepisie;

3) art. 24 § 1 zd. 1 k.c. przez uznanie, że zachowanie sprawcy czynu bezprawnego, które było przyczyną skutku w postaci śmierci męża powódki, posiada cechy zagrożenia dóbr osobistych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku, na etapie postępowania apelacyjnego nie były kwestionowane przez strony, które wiodły spór prawny, dotyczący podstaw prawnych roszczenia powódki oraz zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela, wynikającej z przepisów, obowiązujących w dniu 02.04.2000 r. W szczególności apelująca nie kwestionowała tych ustaleń Sądu, które stały się podstawą formułowania wniosków i ocen, dotyczących rozmiaru krzywdy powódki. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny zaaprobował w całości ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne.

Apelująca wywodziła, że z uwagi na datę deliktu (02.04.2000 r.) i brak obowiązywania wówczas przepisu art. 446 § 4 k.c. nie ponosi ona odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki. Z takim poglądem nie można było się zgodzić. Sąd Okręgowy prawidłowo powołał się na wypracowane w judykaturze stanowisko, wskazujące jednoznacznie na to, że najbliżsi członkowie rodziny poszkodowanego, zmarłego w wyniku wypadku komunikacyjnego, mogą dochodzić zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jeśli delikt miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. Nie widząc potrzeby powielania poglądów, do których odniósł się Sąd Okręgowy, należało podkreślić, że legitymacja bierna ubezpieczyciela sprawcy wypadku w takich sprawach wynika z przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. ustawy o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz. U. z 2013, poz. 392), a w rozpoznawanej sprawie – z przepisu § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia

09.12.1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475). Niezależnie od błędnego odwołania się przez Sąd Okręgowy, do przepisów ustawy z dnia 22.05.2003 r., która nie miała w sprawie zastosowania (jako że zdarzenie

miało miejsce przed dniem jej wejścia w życie, tj. przed dniem 01.01.2004 r.), należało uznać za niezasadne zarzuty apelacji dotyczące braku normatywnych podstaw odpowiedzialności strony pozwanej z uwagi na zakres ochrony, której udziela jako ubezpieczyciel. O istnieniu podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki zdarzeń sprzed dnia 03.08.2008 r. w odniesieniu do osób najbliższych zmarłego poszkodowanego przesądziły ostatecznie uchwały Sądu Najwyższego:

z dnia 07.11.2012 r. (III CZP 67/12, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)), oraz uchwała z dnia 20.12.2012 r. (III CZP 93/12, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)), w których Sąd Najwyższy wskazał, iż przepis artykułu

34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed 11.02.2012 r. – oraz § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Wobec identycznej treści §

10 ust. 1 rozporządzenia z dnia 24.03.2000 r. i mającego zastosowanie w sprawie § 10 ust. 1 rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r., należało uznać, że powołane poglądy Sądu Najwyższego uzasadniały przyjęcie, że odpowiedzialności strony pozwanej należało upatrywać właśnie w zastosowanych przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, czynione przez skarżącą rozróżnienia, dotyczące osób bezpośrednio i pośrednio poszkodowanych oraz wyłączenie jej odpowiedzialności za skutki deliktu, którym jest śmierć, w stosunku do osób najbliższych zmarłego poszkodowanego, nie znajdują oparcia w przepisach rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r. Granice odpowiedzialności strony pozwanej nie mogły być bowiem oceniane bez uprzedniego określania istoty umowy ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z przepisem § 10 ust. 1 rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r., z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która, kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (§ 10 ust. 3). W przepisie § 10 ust. 4 rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r. zastrzeżono, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych 600.000 EURO, ustalona przy zastosowaniu kursu kupna walut obcych Narodowego Banku Polskiego według tabeli kursów nr 1 każdego roku, w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych osób.

Zakład ubezpieczeń nie odpowiadał jedynie za szkody, enumeratywnie wymienione w przepisie § 13 rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powołane przepisy jednoznacznie określały zakres odpowiedzialności strony pozwanej, nie dając podstaw do czynienia jakichkolwiek rozróżnień pod względem podmiotowym. Wszelkie wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela zostały przewidziane w rozporządzeniu, które nie dawało podstaw do uznania, że ubezpieczyciel nie jest obowiązany do zaspokojenia roszczeń osób najbliższych, znajdujących oparcie w przepisach o naruszeniu dóbr osobistych. Nadto, wyłączenia te mają co do zasady charakter jedynie przedmiotowy (§ 13 rozporządzenia) i wynikają z ustanowienia sumy gwarancyjnej (§ 10 ust. 4 rozporządzenia) oraz sposobu naprawienia szkody (wyłącznie restytucja pieniężna). Ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela wymaga uprzedniego ustalenia zakresu świadczeń, do spełnienia których obowiązany jest ubezpieczony lub inna osoba wyrządzająca szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2006 r., III CZP 91/05, Lex nr 180669). Odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga zatem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna samego ubezpieczonego, na co zresztą *expressis verbis* wskazywał przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia. Wtórny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela nie stał przy tym na przeszkodzie wystąpieniu przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi (§ 29 ust. 1 rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r.). Wbrew stanowisku apelującej, ten sam, cytowany powyżej, przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia, przewidywał obowiązek wypłacenia odszkodowania za każdą szkodę, której następstwem była śmierć człowieka; bezcelowa była zatem podjęta w apelacji próba zawężenia odpowiedzialności strony pozwanej. Obligatoryjność umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r., normujących obowiązki ubezpieczyciela, wykluczał przy tym zaaprobowanie poglądu o tym, że w umowie ubezpieczenia, zawartej ze sprawcą deliktu, wyłączono odpowiedzialność strony pozwanej za naruszenie

dóbr osobistych osób najbliższych dla poszkodowanego, zmarłego w wyniku wypadku komunikacyjnego. Brak było natomiast podstaw do dokonania, jak tego chciała apelująca, czynienia jakichkolwiek rozróżnień w katalogu dóbr osobistych w oparciu o kryterium odpowiedzialności ubezpieczyciela i przez to do ograniczania odpowiedzialności ubezpieczyciela jedynie do odpowiedzialności za ingerencję w takie dobra osobiste jak życie i zdrowie. Z kolei rozważania apelującej, dotyczące zagrożenia dóbr osobistych powódki były niepotrzebne, gdyż stronie pozwanej przypisano odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, a nie za ich zagrożenie.

Nie można było zatem zgodzić się ze stroną pozwaną co do tego, że powódce na gruncie przepisu art. 448 k.c. nie przysługiwało roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną śmiercią męża, z tego względu, iż dopiero z dniem 03.08.2008 r. wszedł w życie przepis art. 446 § 4 k.c., który stworzył prawną możliwość przyznawania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Wprowadzenie przepisu art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie było jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz wyrazem woli dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z przepisu art. 448 k.c. przez zawężenie

kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono przepisu art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mogłyby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię przepisu

art. 446 § 3 k.c., wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego, a co za tym idzie – że do czasu jego wejścia w życie niemożliwe byłoby dochodzenie przez osoby najbliższe roszczeń związanych z utratą członków rodziny (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128 oraz uzasadnienie powołanej uchwały Sądu Najwyższego III CZP 76/10).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji o tym, że roszczenie o zadośćuczynienie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że z przywołanej przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej rozstrzygnięcia należało wyeliminować przepis

art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Wobec braku jakiegokolwiek polemiki strony pozwanej z ustalonym przez

Sąd Okręgowy rozmiarem krzywdy powódki i wysokością należnego jej z tego tytułu zadośćuczynienia, nie istniały podstawy do ingerowania w wysokość zasądzonego na rzecz powódki świadczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Wobec braku apelacji/zażalenia na koszty procesu powódki, rozstrzygnięcia

o odsetkach za opóźnienie (od daty wyrokowania zamiast od 08.01.2013 r. – zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia z dnia 09.12.1992 r.) oraz o kosztach procesu

(brak zastosowania przepisu § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego, ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), mimo ich oczywistej wadliwości, pozostaną w obrotach).

Strona pozwana przegrała w całości postępowanie apelacyjne, w związku

z czym winna zwrócić wygrywającej powódce poniesione w tym postępowaniu koszty (art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Zasądzona z tego tytułu na rzecz powódki kwota 1.800

zł obejmowała wynagrodzenie jej pełnomocnika, ustalone na podstawie przepisu § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia z dnia 28.09.2002 r.

**KP**